

Sygn. akt VIII *Ua* 55/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>Jarosław Klon</b> <b>Magdalena Kimel ( del.)</b>

**po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 maja 2021r. w G.**

**sprawy z powództwa P. B. (P. B.)**

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

**o** zasiłek chorobowy

**na skutek apelacji** organu rentowego

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia** 15 października 2020 r. **sygn. akt** VI U 350/19

1. oddala apelację;
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na rzecz P. B. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Jarosław Klon Patrycja Bogacińska-Piątek Magdalena Kimel

(-) sędzia (-)sędzia (-) sędzia

sygn. akt VIII *Ua* 55/20

## UZASADNIENIE

Odwołujący P. B. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z 17 maja 2019 r., mocą której odmówiono mu prawa do zasiłku chorobowego za okres od 22 maja 2018 r. do 25 czerwca 2018 r. i zobowiązano do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego za powyższy okres w kwocie 1691,20 zł wraz z odsetkami. W uzasadnieniu zarzucił wydanej decyzji naruszenie art. 84 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędne przyjęcie, że wprowadził on organ rentowy w błąd poprzez to, że w okresie zwolnienia lekarskiego, tj. od 22 maja 2018 r. do 25 czerwca 2018 r. wykonywał pracę zarobkową i pobierał zasiłek chorobowy z funduszu chorobowego, podczas gdy informacje

przekazane przez odwołującego organowi rentowemu polegały na prawdzie, bowiem nie wykonywał on w tym okresie działalności zarobkowej. Zarzucił również naruszenie art. 17 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez błędne przyjęcie, że świadczenie z zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego pobrane przez odwołującego było świadczeniem nienależnym podczas, gdy odwołujący w okresie tym nie wykonywał pracy zarobkowej i nie świadczył usług na podstawie stosunku zlecenia na rzecz 4 (...) Sp. z o. o. w G., a zatem nie wystąpiła przesłanka do uznania świadczenia za nienależne. Odwołujący wskazywał też, że nie podpisywał umowy zlecenia z 14 czerwca 2018 r., a podpis tam złożony nie jest jego podpisem. Nadto nie otrzymał również z tego tytułu żadnego wynagrodzenia.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie domagał się jego oddalenia. Wskazał, że odwołujący w okresie od 22 maja 2018 r. do 25 czerwca 2018 r. był niezdolny do pracy, zaś 14 czerwca 2018 r. zawarł umowę zlecenie z 4 (...) Sp. z o. o. w G.. Organ rentowy twierdził, że odwołujący wykonał część zadań wynikających z tej umowy i otrzymał za to stosowne wynagrodzenie w kwocie 1200 zł. Tym samym odwołujący naruszył art. 17 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z 24 października 2020 r. (sygn. VI U 350/19) w pkt 1 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do zasiłku chorobowego za okres od 22 maja 2018 r. do 25 czerwca 2018 r., a tym samym zwolnił odwołującego z obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego za okres od 22 maja 2018 r. do 25 czerwca 2018 r. w kwocie 1691,20 zł wraz z odsetkami, a w pkt 2 zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

#### ***Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:***

Odwołujący P. B. ma zdiagnozowaną chorobę nowotworową. W okresie od 22 maja 2018 r. do 25 czerwca 2018 r. odwołujący był niezdolny do pracy i przebywał na zwolnieniu lekarskim. To była ciągłość zwolnienia lekarskiego. W tym czasie odwołujący przebywał na zwolnieniu lekarskim wystawionym na druku (...) o nr (...) trwającym 35 dni.

W dniu 14 czerwca 2018 r. odwołujący przeprowadził szkolenie w siedzibie firmy 4 (...) Sp. z o. o. w G.. Szkolenie odwołujący przeprowadził za inną osobę, która tego dnia nie mogła przeprowadzić szkolenia. Szkolenie to trwało 6-7 godzin. Odwołujący czuł się na tyle dobrze, że mógł przeprowadzić to szkolenie.

W dniu 12 lipca 2018 r. 4 (...) Sp. z o.o. złożyła do organu rentowego imienny raport miesięcznych o należnych składkach na ubezpieczenie zdrowotne (...). Z raportu tego wynikało, że odwołujący osiągnął z umowy zlecenia wynagrodzenie w kwocie 1200 zł.

Zaskarżoną decyzją z 17 maja 2019 r. (...) Oddział w C. odmówił odwołującemu prawa do zasiłku chorobowego za okres od 22 maja 2018 r. do 25 czerwca 2018 r. i zobowiązał odwołującego do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego z funduszu chorobowego za powyższy okres w kwocie 1691,20 zł wraz z odsetkami od dnia doręczenia odwołującemu decyzji do dnia zwrotu kwoty nienależnie pobranego świadczenia.

Powyższa decyzja została odwołującemu doręczona 22 maja 2019 r. wraz ze stosownym pouczeniem o możliwości odwołania się od niej do Sądu.

Do akt sprawy, na zobowiązanie Sądu pierwszej instancji, w toku postępowania 4 (...) Sp. z o.o. złożyła umowę zlecenie z 14 czerwca 2018 r., w której jako zleceniobiorcę wskazano odwołującego P. B.. Przedmiotowa umowa nr (...) / 01 / 14 / 06 / 2018 / 4 (...) zobowiązywała zleceniobiorcę do wykonania w siedzibie zleceniodawcy szkolenia z zakresu klastrów energii za wynagrodzeniem 1200 zł. Spółka złożyła również rachunek do ww. umowy zlecenie opiewający na kwotę netto do wypłaty: 1012,00zł.

Odwołujący konsekwentnie w toku całego procesu przed Sądem pierwszej instancji kwestionował fakt podpisania umowy zlecenie z 14 czerwca 2018 r. z 4 (...) Sp. z o.o. oraz fakt otrzymania wynagrodzenia za przeprowadzenie szkolenia 14 czerwca 2018 r.

Pismem z 21 maja 2020 r. organ rentowy wskazał, że odwołujący jako świadczeniobiorca nie był pouczony o okolicznościach powodujących brak prawa do spornego zasiłku chorobowego.

Postanowieniem z 4 czerwca 2020 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego onkologa na okoliczność ustalenia, czy udział odwołującego w szkoleniu 14 czerwca 2018 r. mógł mieć wpływ na przedłużenie procesu jego leczenia.

Opinię w tej sprawie wydał biegły sądowy B. P., który wskazał, że w okresie od 7 marca 2018 r. do 25 czerwca 2018 r. odwołujący otrzymywał chemioterapię według schematu (...). Jednak nie odnotowano toksyczności leczenia, która byłaby przyczyną zaburzenia chemioterapii z tytułu podawanych leków lub wystąpienia działań niepożądanych z winy ubezpieczonego, co wynikałoby z przedłużenia procesu jego leczenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie: akt orzeczniczych odwołującego, przesłuchania odwołującego (e-protokół z 12 listopada 2019 r.), pisma organu rentowego z 15 listopada 2019 r. (k. 30-31), pisma (...) Sp. z o. o. z 28 listopada 2019 r. (k. 33), pisma organu rentowego z 21 maja 2020 r. wraz z załącznikiem (k. 94-95), pisma odwołującego z 9 czerwca 2020 r. wraz z dokumentacją medyczną (k. 104-120), opinii biegłego (k. 125).

W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji organ rentowy wnosił o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka L. M. na okoliczność wręczenia w dniu 18 czerwca 2018 r. odwołującemu kwoty 1200 zł oraz o przesłuchanie w charakterze świadka S. Z. (1). Natomiast odwołujący wnosił o powołanie w sprawie biegłego grafologa, celem wykazania okoliczności, iż podpis złożony na umowie zlecenie z 14 czerwca 2018 r. w miejscu zleceniobiorcy nie jest jego podpisem.

Sąd Rejonowy pominął dowód z zeznań świadków L. M. oraz S. Z. (2), a także dowód z opinii grafologa albowiem zdaniem Sądu Rejonowego, przeprowadzenie tych dowodów w niniejszej sprawie zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania. Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie było ostatecznie kwestionowane przez odwołującego w toku procesu, że odwołujący przeprowadził szkolenie 14 czerwca 2018 r., które trwało od 6 do 7 godzin.

***W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.***

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2020, 266), wskazując że osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, oraz że za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania,
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że warunkiem uznania, iż wypłacone świadczenie, jako mające charakter świadczenia nienależnie pobranego, podlega zwrotowi, jest świadomość osoby, która takie świadczenia pobrała wynikająca ze stosownego pouczenia o braku prawa do tego świadczenia.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie bezsporne było, że organ rentowy nie pouczył odwołującego o okolicznościach mogących uzasadniać zwrot otrzymanego przez odwołującego spornego zasiłku chorobowego w momencie, kiedy świadczenie to było odwołującemu wypłacane. W związku z tym brak było podstaw do uznania, że odwołujący w okresie pobierania spornego zasiłku chorobowego miał świadomość o okolicznościach mogących uzasadniać zwrot otrzymanego przez niego świadczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego, świadomość braku

prawa do świadczenia (jako skutek prawidłowego pouczenia) winna mieć miejsce w dacie jego pobierania, aby można było zarzucić świadczeniobiorcy złą wiarę i domagać się zwrotu wypłaconych kwot. Dlatego – w ocenie Sądu pierwszej instancji – już z tej przyczyny odwołanie było zasadne.

Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę na treść przytoczonego w zaskarżonej decyzji art. 17 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. 2020, 870), zgodnie z którym ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Powołując się na orzecznictwo, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że wykonywanie pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa polega na podjęciu działań stanowiących realizację obowiązków pracowniczych lub wynikających z innego stosunku prawnego obejmującego świadczenie pracy. Podkreślił przy tym, że utracenie prawa do zasiłku chorobowego następuje jedynie wówczas, gdy ubezpieczony przejawia aktywność zawodową – taka utrata prawa do zasiłku chorobowego nie następuje w sytuacji, gdy ubezpieczony wprawdzie pobrał wynagrodzenie, ale nie realizował żadnych czynności ze sfery zawodowej.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że ratio legis regulacji art. 17 ustawy zasiłkowej jest niedopuszczenie do pobierania świadczenia w sytuacji, w których można postawić ubezpieczonemu zarzut nadużywania prawa do świadczeń poprzez wykorzystywanie zwolnienia od pracy dla innych celów. Przesłanka podjęcia pracy zarobkowej pozbawiająca świadczenia z ustawy zasiłkowej ma sens, gdyż uzasadnia przyjęcie domniemania, że ubezpieczony nie jest w rzeczywistości niezdolny do pracy. Dla spełnienia przesłanek zawartych w art. 17 ustęp 1 ustawy zasiłkowej nie jest istotny stan zdrowia ubezpieczonego, a jedynie aktywność zawodowa zmierzająca do osiągnięcia zarobku.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie odwołujący w okresie spornym przejawiał pewną aktywność, bowiem w dniu 14 czerwca 2018 r. przeprowadził na rzecz spółki 4 (...) Sp. z o.o. szkolenie w zakresie klastrów energii, zastępując osobę, która pierwotnie miała to szkolenie przeprowadzić. Sąd Rejonowy zaznaczył, że była to jednak czynność jednorazowa, a sporne świadczenie było kontynuacją wcześniejszych zwolnień lekarskich odwołującego, zaś odwołujący czuł się na tyle dobrze, że mógł przeprowadzić to szkolenie. Sąd pierwszej instancji ocenił to zdarzenie jako incydentalne i wskazał, że bez znaczenia pozostaje tutaj fakt, czy odwołujący (czemu zaprzeczał) otrzymał z tego tytułu wynagrodzenie, czy też nie. Dalej Sąd pierwszej instancji podał, że udział w tym szkoleniu, co pośrednio wynika z wydanej w sprawie przez biegłego onkologa opinii, nie miał wpływu na wydłużenie procesu leczenia odwołującego. Tym samym Sąd Rejonowy uznał, że odwołujący nie powinien zostać pozbawiony prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres oraz do zwrotu kwoty wskazanej w zaskarżonej decyzji. Jak podkreślił Sąd pierwszej instancji – z jednej strony odwołujący nie został pouczonej o okolicznościach mogących mieć wpływ na zwrot spornego zasiłku chorobowego, a z drugiej strony przeprowadzone w dniu 14 czerwca 2018 r. szkolenie miało charakter jednorazowy, incydentalny.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zatem zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do zasiłku chorobowego za okres od 22 maja 2018 r. do 25 czerwca 2018 r. i tym samym zwolnił odwołującego z obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego za ww. okres w kwocie 1691,20 zł wraz z odsetkami.

O kosztach zastępstwa procesowego odwołującego Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, aktualnego w dacie wniesienia odwołania, zasadzając od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

***Apelację od powyższego wyroku wniósł (...) Oddział w C., zaskarżając go w całości.***

Skarżonemu wyrokowi organ rentowy zarzucił naruszenie:

- prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., w postaci przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów poprzez naruszenie zasady wszechstronnego rozważenia całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym nieuzasadnione pominięcie kluczowych faktów i dowodów potwierdzających świadczenie pracy w okresie niezdolności do pracy za wynagrodzeniem;
- prawa materialnego, a to art. 84 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 84 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie, pomimo że odwołujący wykonując pracę w czasie orzeczonej niezdolności do pracy, przedkładając zaświadczenie o niezdolności do pracy (...), wprowadził w błąd organ rentowy, a tym samym nienależnie pobrał świadczenie i jest zobowiązany do jego zwrotu;
- prawa materialnego, a to art. 17 ust. 1 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez jego niezastosowanie i przyznanie prawa do zasiłku chorobowego, pomimo że odwołujący w czasie orzeczonej niezdolności do pracy wykonywał pracę zarobkową.

Wobec powyższego, organ rentowy domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i oddalenia odwołania. W uzasadnieniu apelacji organ rentowy powoływał się na wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2017 r. o sygn. I UK 287/16, wskazując że w podobnym stanie faktycznym Sąd Najwyższy stwierdził, że brak pouczenia ubezpieczonego o braku prawa do zasiłku chorobowego (art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej) nie jest wystarczającą podstawą do stwierdzenia, że nie obciąża go obowiązek zwrotu pobieranego zasiłku chorobowego, do którego utracił prawo wskutek wykonywania w okresie pobierania świadczenia pracy zarobkowej. W przedmiotowej sprawie zaś odwołujący w spornym okresie wykonał pracę w ramach zawartej umowy zlecenia, otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie, a pomimo tego realizował uprawnienia do zasiłku chorobowego, przedkładając zaświadczenie lekarskie (...), czym wprowadził w błąd organ rentowy co do okoliczności warunkujących powstanie (posiadanie) prawa do zasiłku chorobowego. Z kolei przeprowadzony dowód z opinii biegłego pozostaje – w ocenie organu rentowego – bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ biegły ocenił bierny udział ubezpieczonego w szkoleniu, tymczasem ubezpieczony to szkolenie prowadził.

Odwołujący w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji poczynił w przeważającym zakresie prawidłowe ustalenia faktycznie, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, a następnie dokonał właściwej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy nie podziela ustalenia Sądu Rejonowego, że ubezpieczony za przeprowadzone szkolenie nie otrzymał wynagrodzenia. Nie można uznać tej okoliczności za udowodnioną w sytuacji kiedy Spółka (...) Sp. z o.o. przedstawiła umowę zlecenia z 14 czerwca 2018 r., w której jako zleceniobiorcę do wykonania w siedzibie spółki szkolenia z zakresu klastrów energii za wynagrodzeniem 1200 zł wskazano odwołującego, a nadto przedstawiła rachunek do ww. umowy zlecenia opiewający na kwotę netto do wypłaty: 1012,00 zł równocześnie sąd pierwszej instancji pominął dowód z zeznań świadka L. M., która miała zeznawać na fakt przekazania wynagrodzenia ubezpieczonemu w formie gotówkowej. Ostatecznie nie miało to znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy – o czym w dalszej części uzasadnienia.

W pozostałej części Sąd Okręgowy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktycznie i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznał je za własne co oznacza, że zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego.

Należy wskazać, że podniesione w apelacji argumenty nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych ani prawnych, które mogłyby stanowić podstawę do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Dając lub odmawiając wiary dowodom kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem. Jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c.

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji przeprowadził w sposób prawidłowy i rzetelny postępowanie dowodowe, dokonując wszechstronnej oceny materiału dowodowego, co wyraził w uzasadnieniu wyroku, a ocena ta jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy wskazuje, że kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma ocena, czy przeprowadzenie przez ubezpieczonego kilkugodzinnego szkolenia w zastępstwie za pierwotnego prelegenta stanowiło podstawę do zastosowania art. 17 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że ubezpieczony nie był pouczony o okolicznościach powodujących brak prawa do spornego zasiłku chorobowego, co organ rentowy sam przyznał w piśmie z 21 maja 2020 r. Słusznie zatem wskazywał Sąd Rejonowy, że nie sposób uznać, że odwołujący w okresie pobierania spornego zasiłku chorobowego miał świadomość o okolicznościach mogących uzasadniać zwrot otrzymanego przez niego świadczenia. Pobranie wynagrodzenia za przeprowadzenie przez ubezpieczonego szkolenia nie ma zatem znaczenia dlatego słusznie został pominięty dowód z zeznań świadka L. M.. Skoro ubezpieczony nie był odpowiednio pouczony o skutkach takiego zachowania, to nie można uznać, że swoim zachowaniem świadomie wprowadził organ rentowy w błąd co do swojej zdolności do pracy.

Organ rentowy, opowiadając się w apelacji za zasadnością zastosowania ww. przepisu i odebrania ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres, powoływał się na wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2017 r. o sygn. I UK 287/16.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko organu rentowego jest błędne, natomiast na aprobatę w całej rozciągłości zasługuje ocena dokonana przez Sąd Rejonowy. Należy podkreślić, że cytowany w apelacji wyrok Sądu Najwyższego o sygn. I UK 287/16 nie może znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie, albowiem dotyczy innego stanu faktycznego. W sprawie rozpatrywanej przed Sądem Najwyższym ubezpieczony, który był zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu w spółdzielni mieszkaniowej, przebywał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, a jednocześnie podczas tej niezdolności do pracy świadczył pracę zarobkową i to nie w sposób incydentalny ani wymuszony, lecz była to praca o charakterze stałym i tożsamym z dotychczas wykonywaną. W takiej sytuacji uzasadnione jest stwierdzenie, że ubezpieczony przedkładając kolejne zaświadczenia lekarskie ( (...)) i jednocześnie świadcząc pracę w tych samych okresach, wprowadza pracodawcę w błąd co do zdolności do pracy, co w konsekwencji prowadzi do utraty przez niego prawa do zasiłku chorobowego za cały okres.

W niniejszej sprawie stan faktyczny jest zupełnie inny. Odwołujący w spornym okresie wprawdzie przejawiał pewną aktywność, decydując się na przeprowadzenie w dniu 14 czerwca 2018 r. szkolenia na rzecz spółki 4 (...) Sp. z o.o. w zastępstwie pierwotnego prelegenta, jednak – jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy – była to czynność jednorazowa i incydentalna. W tej sytuacji przy braku pouczenia ubezpieczonego przez ZUS, że w czasie zwolnienia lekarskiego

nie może wykonywać działalności zarobkowej, nie można wnioskować, że ubezpieczony wprowadzał organ rentowy w błąd przedkładając zaświadczenia lekarskie o niezdolności do wykonywania pracy. Wobec powyższego, prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że odwołujący nie powinien zostać pozbawiony prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres oraz do zwrotu kwoty wskazanej w zaskarżonej decyzji.

W efekcie rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o przyznaniu ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego w spornym okresie odpowiada prawu, w szczególności wbrew wywodom apelanta nie narusza przepisów prawa materialnego, tj. art. 84 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację organu rentowego.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800), kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.

Wyrok został wydany w trybie art. 374 k.p.c.

Jarosław Klon Patrycja Bogacińska-Piątek Magdalena Kimel

(-) sędzia (-)sędzia (-) sędzia